

Felieton nr 204. O Wiesi Śliwerskiej – prekursorce edukacji w wolności.

[Fragment]

[...]

Mając to wszystko na względzie postanowiłem dziś napisać, świadomie na przekór owym „tematom tygodnia”, o ukrytym pod opublikowanym tytułem podkastu <„**Trudny uczeń w szkole – rozmowa z psychologiem dr Andrzejem Śliwerskim**”> nurcie owej rozmowy, przeprowadzonej przez Annę i Roberta Sowińskich i zamieszczonym w miniony wtorek na stronie Plandaltoński.pl.

Mam na myśli to, o czym rozmawiano przez początkowych ponad 25 minut nagrania, czyli o początkach ruchu klas autorskich w Polsce, o mamie rozmówcy – Wiesławie Śliwerskiej, która taką klasę – jako pierwsza – prowadziła w SP nr 37 na Widzewie, a której uczniem – od 7. roku życia, był dzisiejszy dr psycholog, młodszy syn owej Wiesi i Bogusława Śliwerskich.

Warto wysłuchać tego podkastu także i po to, aby z ust ówczesnego „podmiotu” owej „rewolucyjnej innowacji” – ucznia klasy autorskiej, który w rozmowie przytacza wiele ważkich elementów tej metody, i który w swej dzisiejszej działalności terapeuty do nich się odwołuje wzbogacić swą wiedzę nie tylko w obszarze porad „jak pracować z uczniem trudnym”. Także dzisiejsi „eduzmieniacze” mogą wiele z tamtych doświadczeń skorzystać, ale też przekonać się, że niezgodna na pruski model szkoły ma w naszym kraju długą tradycję.

Nie wszyscy zapewne wiedzą, że w tej parze małżonków Śliwerskich osobą, która na co dzień pokonywała wszelki przeciwności i realizowała edukację „po nowemu” była Wiesia, zaś jej mąż Bogusław – wówczas od kilku lat doktor, adiunkt UŁ, pełnił tam rolę teoretycznego wsparcia i promotora tego projektu w świecie naukowym.

Jak wiedzą ci, którzy wtedy współpracowali lub wspierali tę działalność (*Anna Sowińska także pracowała w SP nr 37 i prowadziła klasy autorskie, piszący te słowa – wtedy z pozycji dyrektora WPW-Z w Łodzi, ale i współzałożyciela Edukacyjnego Stowarzyszenia „Szkoła dla Dziecka”, które powstało – między innymi – z intencją poprowadzenia niepublicznej szkoły podstawowej, która w całości pracowałaby według autorskiego programu*) **rola Wiesi Śliwerskiej w budowaniu dorobku metodycznego „edukacji w wolności” jest nie do przecenienia.**

I wielka chwała Annie i Robertowi Sowińskim, że przy okazji podkastu z Andrzejem Śliwerskim przypomniana została Jej Osoba – tym bardziej, że stało się to czasie, gdy 10 stycznia minęły 22 lata od jej przedwczesnej śmierci (w 37 roku życia), gdy pamięć o Jej dorobku w obszarze, jak by to określił Jej mąż – edukacji alternatywnej – została na tyle zapomniana, że dziś żadna ze „szkół w drodze” o niej nie wspomina i do jej doświadczenia nie nawiązuje.

A że był to dorobek wart przypomnienia i czerpania z niego – **świadczą nie tylko wspomnienia Jej syna – Andrzeja** (wsłuchajcie się w nie uważnie), ale także **artykuł Anny Sowińskiej „Dzięki niej zasmakowałam edukacji w wolności – wspomnienie o Wiesławie Śliwerskiej”**, zamieszczony jakiś czas temu **na stronie Alteredukacji**. [[TUTAJ](#)]

Oddając „*co profesorskie profesorowi*” muszę napisać, że i jej mąż – Bogusław Śliwerski – kilkakrotnie pisał o udziale swej pierwszej żony – Wiesławy w dorobku ruchu klas autorskich. Swoistym „pomniczkiem” tego są dwie części „*Edukacji w wolności*”, której to publikacji część I wyszła w 1991 roku, a II – w 2008.

Przeczytajcie sami **jak o tamtym czasie i Jej roli w owych działaniach napisał, wtedy już profesor Śliwerski, we wprowadzeniu do owego drugiego wydania, które zatytułował „*Nauczycielka wolności*” – [TUTAJ](#)**

Wspomniał o Wiesi także na swym blogu przed pięcioma laty, w zamieszczonym 10 stycznia 2013 roku poście „[Nauczycielki klas autorskich](#)”

I tylko żal ogarnia wszystkich, którzy mieli to szczęście znać Wiesię Śliwerską i przechowywać żywą o Niej pamięć, że na stronie PWN, [gdzie jest reklamowana książka „Edukacja w wolności”](#) (w jej wydaniu z 2008 roku), jako dzieło dwojga autorów: Wiesławy Śliwerskiej i Bogusława Śliwerskiego, **zamieszczono jedynie notkę biograficzną Bogusława...** Podobnie stało się [na stronie TopSkript](#), gdzie co prawda wymieniono imiona i nazwiska pary autorów, to jednak w informacji o książce **mówi się jedynie o jednym jej autorze.**

Dziękuję Ani i Robertowi Sowińskim za inicjatywę i Andrzejowi,* że bez większych oporów przyjął to zaproszenie, za nagranie i udostępnienie tej rozmowy w formie podcastu, dzięki czemu możliwe było przywrócenie do społecznego obiegu myśli pedagogicznej, postaci i dorobku Wiesławy Śliwerskiej (z domu Piekarskiej), absolwentki pedagogiki w UŁ, której bezdyskusyjny talent nawiązywania życzliwych i przyjacielskich relacji z dziećmi, ich rodzicami i współpracownikami stał się fundamentem Jej sukcesów w codziennej nauczycielskiej pracy innowatora pedagogicznego.

Włodzisław Kuzitowicz

**Zastosowałem tę formę „po imieniu”, bo tak się do siebie zwracamy od czasu, gdy staliśmy się „kolegami z pracy” – jako wykładowcy w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Łodzi.*

Źródło: <http://obserwatoriumedukacji.pl/felieton-nr-204-o-wiesi-sliwerskiej-prekursorce-edukacji-w-wolnosci>

/